

Lesław MICHNOWSKI

Kryzys globalny: integracja działań dla wspólnego dobra

Zagrażający rozpadem Unii Europejskiej narastający kryzys zadłużenia zmusza do refleksji dotyczącej zarówno (*jakoby już przezwyciężonego*) światowego kryzysu gospodarczo-finansowego, jak i globalnego kryzysu, zapowiedzianego przed 40 laty ostrzegawczą prognozą Pierwszego Raportu dla Klubu Rzymskiego *Granice Wzrostu* (1972).

W świetle systemowych badań istoty kryzysu globalnego i uwarunkowań trwałego rozwoju (*sustainable development*) światowej społeczności, zarówno ten światowy kryzys, jak i postępujące w ślad za nim kolejne kryzysy: głodu, bezrobocia, zadłużenia, a być może i bankructw państw - są jawną fazą globalnego kryzysu.¹

Kryzysy te świadczą o małej skuteczności obronnych strategii podjętych celem uniknięcia zagrożenia, prognozowanego w powyższym Raporcie.

Zgodnie z tą ostrzegawczą prognozą, socjaldarwinistyczna, egoistycznie motywowana gospodarka, intensywnie wspomagana wytworami rewolucji naukowo-technicznej doprowadzi - po krótkotrwałym okresie gospodarczego boomu - do wyczerpania aktualnie dostępnych źródeł zasobów naturalnych oraz silnej degradacji środowiska przyrodniczego. Towarzyszyć temu będzie szybko postępująca „eksplozja demograficzna”. Konsekwencją braku interwencji w tak progno-

zowany przebieg procesu życia światowej społeczności będą, w pierwszej połowie XXI wieku, trudne do przewidzenia, choć na pewno groźne wydarzenia.

W odpowiedzi na to ostrzeżenie wypracowano dwie radykalnie odmienne strategie obronne:

- pseudoelitarną - neosocjaldarwinistyczną, „zerowego wzrostu”, „20-80”, oraz
- wspólnotową, ONZ-owską - trwałego „trójfilarowego” rozwoju całej światowej społeczności.

Pierwsza z tych strategii za główną przyczynę globalnego kryzysu uznaje przeludnienie Ziemi. O utrzymującym się nadal przekonaniu co do jej poprawności, może m.in. świadczyć niedawna wypowiedź współautora Raportu *Granice Wzrostu* Dennisa Meadowsa, zawierająca wezwanie do ograniczenia liczebności ludzkiej populacji jako warunku poprawy jakości życia, w wyniku radykalnego zmniejszenia emisji zanieczyszczeń środowiska przyrodniczego wraz z obniżeniem tempa zużywania zasobów naturalnych.²

Strategia druga zakłada eliminowanie deficytu tych zasobów oraz poprawne kształtowanie środowiska przyrodniczego drogą przebudowy ekonomiki oraz wspomaganą nauką i wysoką techniką globalnej współpracy, Warunkiem trwałego przewyciężenia kryzysu jest doprowadzenie do zintegrowania

trzech „filarów” trwałego rozwoju: rozwoju społecznego, w tym powszechnego podnoszenia jakości życia, z rozwojem gospodarczym oraz ochroną środowiska przyrodniczego.

Obecny kryzys wykazuje nikle efekty obu tych strategii. O ile w roku 1970 światowa społeczność liczyła 3,7 mld osób, to obecnie jej liczebność dochodzi już do około 7 mld.

Na nieskuteczność działań na rzecz bardziej racjonalnego gospodarowania deficytowymi zasobami oraz zapewniania dostępu do ich alternatywnych źródeł, zwraca uwagę opublikowany 12 maja 2011 r. przez ONZ Raport UNEP pt: *Ludzkość może uzyskiwać więcej używając mniej.*³

Raport ten - zakładając SKOŃCZONOŚĆ dostępnych człowiekowi zasobów naturalnych - przestrzega, iż obecne światowe trendy społeczno-gospodarcze i demograficzne prowadzą do wyczerpania ich źródeł, a wraz z tym do globalnej katastrofy. Jeśli zatem nie zostanie pilnie dokonana radykalna przebudowa światowego systemu społeczno-gospodarczego, to do roku 2050 konsumpcja tych zasobów - nadmiar przy prognozowanym wzroście zaludnienia Ziemi do 9 mld osób - prawie trzykrotnie wzrośnie. Do tych podstawowych zasobów zaliczono: minerały, rudy metali, paliwa kopalne, biomasę.

Jako zalecany cel zmiany w sposobie funkcjonowania światowej gospodarki uznano konieczność ograniczenia, przez społeczności wysoko rozwinięte, natężenia konsumpcji tych zasobów o dwie trzecie, zaś przez pozostałe społeczności (w tym Chiny - LM) powstrzymanie od dalszego zwiększania tempa ich zużywania. Spełnienie takich wymagań oznaczałoby obniżenie tempa zużywania tych podstawowych zasobów naturalnych do poziomu roku 2000.

Zalecenia te to w istocie postulowanie radykalnego „schłodzenia” światowej gospodarki, a więc także zwiększenia skali bezrobocia, oraz nie tylko powstrzymania podnoszenia, lecz wręcz dalszego obniżania jakości życia, zwłaszcza społeczności nie z własnej winy w rozwoju zapóźnionych.

Autorzy Raportu UNEP wykazują zarazem świadomość trudności w doprowadzeniu do realizacji takich obronnych - wobec globalnego kryzysu - zaleceń. Nie przedstawiają jednak propozycji działań, aby doprowadzić do takiej, jak wyżej, zmiany konsekwencji

funkcjonowania światowej społeczności i jej gospodarki.

Raport UNEP w istocie potwierdza powyższą prognozę ostrzegawczą sprzed 40 lat. Wskazuje on na konieczność ponownej analizy istoty kryzysu globalnego, jako podstawy wyboru, krytycznej oceny i udoskonalenia uznanej za poprawną antykryzysowej strategii obronnej.

Krokiem pierwszym w poszukiwaniu poprawnych metod trwałego przewycięcia obecnego kryzysu powinno być uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy materialne zasoby życia człowieka są wyczerpywalne/skończone, czy - wręcz przeciwnie - praktycznie nieskończone?

Jeśli bowiem zasoby te są skończone to neodarwinistyczna strategia obronna jest nieuchronna. Przy radykalnie zmniejszonym zaludnieniu Ziemi, na dłużej - „najlepiej dostosowanym” - starczy tych wyczerpywanych zasobów, nawet nadal tak nieracjonalnie jak obecnie eksploatowanych (nadmierna konsumpcja, zbrojenia, ...).

Wówczas również nieuchronnym jest obronny, wzajemnie wyniszczający, opór społeczności taką strategią z życia wykluczanych.

Tymczasem wyniki omawianej systemowej analizy wskazują na błędność strategii neosocjaldarwinistycznej. W świetle tych badań nie ma bezwzględnie deficytu materialnych zasobów życia Człowieka, a zatem także: „nie ma granic dla mądrze kierowanego wzrostu i trwałego rozwoju ludzkości”. Istnieje jednak nawet możliwość kosmicznej ekspansji „homo sapiens”.

Obecnie narastający niedobór zasobów jest skutkiem niedostatku: (1) wiedzy; (2) techniki; (3) aktywnego potencjału intelektualnego; (4) czasu, oraz (5) woli politycznej, niezbędnej dla eliminowania drogą globalnej współpracy ograniczeń dostępu do tych, obecnie deficytowych, zasobów.

Kryzys dowolnej postaci społeczności występuje wówczas, gdy - w wyniku zmian w wewnętrznych lub zewnętrznych uwarunkowaniach jej życia - dotychczasowy sposób uorganizowania (stosunki społeczne, system ekonomiczny, dominująca aksjologia, infrastruktura organizacyjno-wytwórcza) przestaje być czynnikiem stymulującym rozwój danej społeczności.

Skutkiem tej nieadekwatności jest ukazany monitoringiem dynamicznym Raportu *Gra-*

nice wzrostu patologiczny przebieg procesu życia światowej społeczności.⁴

Z ponownej analizy powyższej ostrzegawczej prognozy wynikają następujące wnioski, przydatne przy wypracowywaniu nowego sposobu uorganizowania światowej społeczności, mającego przywrócić jej zdolność rozwoju:

1. Socjaldarwinistyczny system społeczno-gospodarczy jest krótkowzroczny i sterowniczo niesprawny, gdyż nie jest w stanie: przewidywać zagrożeń, w wyniku kontynuacji aktualnych form gospodarowania i rozwoju nauki oraz techniki; podejmować wyprzedzających działań obronnych, jak również kierować tym rozwojem, aby „oderwać” światową gospodarkę, od dotąd nieuchronnej cywilizacyjnej cykliczności: rozwój - regres - krótkotrwała budowa nowej formy cywilizacyjnej „na gruzach” starej.

2. Światowa społeczność nie posiada systemu sterowania procesem życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego, zdolnego do sukcesywnego - w miarę rozwoju nauki i techniki oraz ludzkich kwalifikacji - przebudowywania sposobu uorganizowania, w tym stosunków społecznych, tak aby dostosowując je do zmian w uwarunkowaniach życia, podtrzymywać jej zdolność rozwoju.

3. Uwarunkowania życia światowej społeczności ulegają - w efekcie rozwoju nauki i techniki - szybkim zmianom, co oznacza, iż światowa społeczność znalazła się (m.in. także w wyniku wysokiej bezwładności współczesnych struktur organizacyjnych) w jakościowo nowej sytuacji: w STANIE ZMIAN I RYZYKA.

STAN ZMIAN oznacza tu konieczność podejmowania adaptacyjnych działań z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby je zakańcząć wraz z pojawieniem się nowych uwarunkowań życia, STAN RYZYKA oznacza brak możliwości w pełni skutecznego przewidywania zmian w uwarunkowaniach życia, a zatem także konieczność gromadzenia rezerw zasobów materialnych i intelektualnych "na wszelki wypadek" - niezbędnych, gdy pojawi się zagrożenie w porę nie przewidziane.

Światowa społeczność nie jest na tyle elastyczna, aby odpowiednio szybko i z wyprzedzeniem dostosowywać się do zmian zachodzących w uwarunkowaniach jej życia/środowisku przyrodniczym, w tym dostępności materialnych zasobów życia (naturalnych i przyrodniczych).

Z powyższego wynika, iż podstawową przyczyną globalnego kryzysu jest niedostosowanie światowej społeczności do życia w STANIE ZMIAN I RYZYKA. Zaś głównym jego czynnikiem jest coraz szybciej wraz z rozwojem nauki i techniki postępująca, a nieuchronna, moralna degradacja dotychczasowych form życia (w tym sposobu jej uorganizowania), już niezgodnych z nowymi - również szybko współcześnie zmieniającymi się zewnętrznymi uwarunkowaniami życia/stanem środowiska.

Dla trwałego przezwyciężenia kryzysu globalnego niezbędne jest zatem takie przekształcenie sposobu uorganizowania światowej społeczności, które umożliwi skuteczne eliminowanie negatywnych następstw wspomnianej degradacji moralnej.

Przy wypracowywaniu mechanizmów eliminowania tych negatywnych następstw trzeba uwzględnić występujące zazwyczaj znaczne opóźnienia pomiędzy rozpoznaniem zmian w uwarunkowaniach życia, a zakończeniem procesu adaptacji społeczności do tych nowych uwarunkowań, poprzez ukształtowanie odpowiednich nowych form jej życia.

Dla przywracającego zdolność rozwoju światowej społeczności przekształcenia sposobu jej uorganizowania niezbędne zatem m.in. jest:

- **przekształcenie obecnej socjaldarwinistycznej ekonomiki w ekonomikę ekohumanistyczną** - trwałego rozwoju, kierującą się kompleksowym rachunkiem korzyści i kosztów gospodarowania, dalekowzrocznie ujmującym społeczne i przyrodnicze jego składniki oraz stymulującą ekospołecznie użyteczną aktywność poznawczo-innowacyjną, jak również gromadzenie rezerw materialno-intelektualnych zasobów życia „na wszelki wypadek”; EKOHUMANIZM, to partnerskie WSPÓLDZIAŁANIE dla GLOBALNEGO DOBRA WSPÓLNEGO - czyli WSPÓLNEGO INTERESU wszystkich ludzi (bogaty i biednych, społeczności wysoko rozwiniętych i w rozwoju opóźnionych), ich następców oraz środowiska przyrodniczego - POWSZECHNIE WSPOMAGANE nauką i wysoką techniką oraz KULTURĄ INFORMACYJNĄ;
- **stworzenie informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju**, zapewniających powszechny dostęp do wiedzy o prawdopodobnych kompleksowych

skutkach ludzkich zamierzeń i dokonań, oraz innych zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody;

- **opanowanie wysoce elastycznych metod społeczno-gospodarczego działania, wspomaganych elastyczną (komputerową) automatyzacją wytwarzania;**

- **przekształcenie systemu edukacyjnego w kształtujący powszechną mądrość, w tym świadomość ekohumanistyczną oraz kulturę informacyjną.**

Zrealizowanie powyższych postulatów warunkujących dostosowanie światowej społeczności do życia w STANIE ZMIAN I RYZYKA, umożliwi bardziej efektywne aniżeli obecnie wykorzystywanie już istniejących czynników rozwoju m.in. w postaci: wiedzy, już przez ludzką posiadanej, a w znacznym stopniu jedynie partykularnie wykorzystywanej; wysokiej techniki, w tym techniki informacyjnej, także jak wyżej nieefektywnie wykorzystywanej; w znacznym stopniu biernego potencjału intelektualnego zwłaszcza społeczności opóźnionych w rozwoju.

Umożliwi to również ograniczenie awansem kulturowym nadmiernej, obronnej rozróżności tych słabszych społeczności.

Trwałe przewyciężenie globalnego kryzysu i ukształtowanie zdolności trwałego rozwoju światowej społeczności wymaga pilnego doprowadzenia do zintegrowania - w imię wspólnego dobra - obecnie rozproszonej i częstokroć wzajemnie zwalczającej się światowej elity. Bez stworzenia wraz z taką integracją, niezbędnych dla trwałego rozwoju, mechanizmów dalekowzrocznego kierowania ekohumanistyczną globalną współpracą, pozostanie do globalnej katastrofy prowadząca kryzysogenna neosocjalдарwinistyczna droga pozornej ochrony społeczności najwyższej rozwiniętych.

W STANIE ZMIAN I RYZYKA - i głównego współcześnie zagrożenia ludzkiej egzystencji, w postaci negatywnych skutków coraz szybciej wraz z rozwojem nauki i techniki postępującej moralnej degradacji - **walka o przetrwanie musi przyjąć ogólnoludzki charakter.**⁵

Przypisy

¹ Metodę badań omawiam m.in. w: *Spoleczeństwo przyszłości a trwały rozwój Cybernetyczne spojrzenie na przyszłość świata*, Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2006, ss. 254.

² Patrz: Meadows, Dennis L. Interview with Dennis L. Meadows, Euronatur, http://www.euronatur.org/Interview_Dennis_Meadows.dennismeadows_en.0.html, oraz

Meadows, Dennis L. 2009, Interview with US Economist Dennis Meadows: 'Copenhagen Is About Doing As Little As Possible', Spiegel Online International, 12/09/2009: <http://www.spiegel.de/international/world/0,1518,666175,00.html>

³ UNEP Report, 2011, Humanity Can and Must Do More with Less: <http://www.unep.org/newscentre/Default.aspx?DocumentID=2641&ArticleID=8734>.

⁴ MONITORING DYNAMICZNY, to przetwarzanie metodami symulacji komputerowej danych statystycznych odwzorowujących podstawowe dziedziny życia społeczno-gospodarczego - z wykorzystaniem wiedzy o występujących tu współzależnościach - w prognozy ostrzegawczej i informacyjnej o jakości i dynamice, oraz przyszłym przebiegu, procesu życia, w tym zbliżaniu się do granicy wzrostu, danej społeczności - pod warunkiem braku interwencji w ten przebieg.

⁵ Uzasadnienie powyższych wniosków, patrz: Wykaz Wybranych Publikacji - www.kte.psl.pl/wpubllm.htm, w tym tekst: Michnowski, Lesław, GLOBAL GOVERNANCE AND INFORMATION FOR THE WORLD SOCIETY'S SUSTAINABLE, DIALOGUE AND UNIVERSALISM, No. 11-12/2010, (tekst opublikowany m.in. także przez Klub Rzymski oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne: <http://www.clubofrome.at/news/newsflash95.html>; <http://www.clubofrome.at/news/sup2011/dl-04-michnowski.pdf>).

Lesław MICHNOWSKI -jest członkiem Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

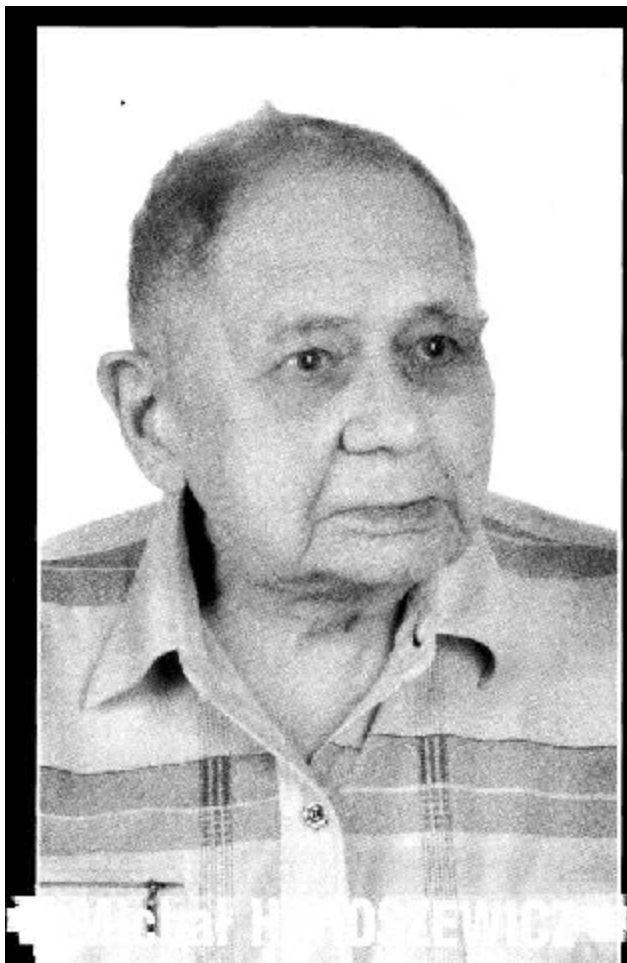
RES HUMANA

Humanizm
Racjonalizm
Kultura świecka

4/113

2011 r.

DWUMIESIĘCZNIK • ISSN 0867-847X Indeks 33426X • Numer 4 (113) 2011 Rok wyd. XX • Cena 7,00 zł (w tym 5% VAT)



**Wiedza i mądrość w służbie
obrony ludzkiej godności**

FAKTY • WYDARZENIA • OPINIE

- Jerzy J. WIATR o odpowiedzialności polityków
- Zdzisław SŁOWIK o norweskiej tragedii
- Wacława MIELEWCZYK o lekcji tegorocznego lata

SPRAWY I LUDZIE

Irena WOJNAR

O tożsamości Europejczyka

Lech OSTASZ

Eutanazja: argumenty za jej legalizacją

Maciej KIJOWSKI

Polska krajem nieustannej żaloby?

ŚWIADECTWA

Władysław MARKIEWICZ, Michał

HOROSZEWICZ, Władysław LORANC

WSPÓŁCZESNY ŚWIAT

Lesław MICHNOWSKI

Daniel ZBYTEK, Uri HUPPERT

Maria SZYSZKOWSKA, Eugeniusz KABATC

i Wacław SADKOWSKI w FORUM

FILOZOFICZNO-LITERACKIM

Ponadto w numerze

o wybranych książkach
i czasopiśmie, kronia
oraz aforyzmy
Czesława BANACHA.

Spis treści

FAKTY • WYDARZENIA • OPINIE

Jerzy J. WIATR
Refleksje o odpowiedzialności polityków/1
Zdzisław SŁOWIK
Lekcja norweskiej tragedii/3
Wacława MIELEWCZYK
Refleksje po tegorocznym polskim lecie/5

EUROPA: KORZENIE, DROGA, TOŻSAMOŚĆ

Irena WOJNAR
Osobowa tożsamość Europejczyka/7

TRUDNE LUDZKIE SPRAWY

Lech OSTASZ
Eutanazja: argumenty na rzecz jej
legalizacji/11
Maciej KIJOWSKI
Czy musimy być krajem chronicznej
żałoby?/16

WSPÓŁCZESNY ŚWIAT

Lesław MICHNOWSKI
Kryzys globalny: integracja działań dla
wspólnego dobra/20
Daniel ZBYTEK
Religijna mozaika Ameryki/24
Uri HUPPERT
Notatki jerozolimskie/27

ŚWIADECTWA

Władysław MARKIEWICZ
Pamięć i refleksja/28
Michał HOROSZEWICZ
Kronika pogardy/30
Władysław LORANC
Mądra książka o literaturze pięknej i jej
wrogach/33

FORUM FILOZOFICZNO-LITERACKIE

Maria SZYSZKOWSKA
Walka o władzę / 37
Eugeniusz KABATC A tak
naprawdę... / 39
Wacław
SADKOWSKI Skazani na
irredentę?/40

WŚRÓD KSIAŻEK

Wacław SADKOWSKI
Atenat żywy nie tylko w pamięci /42
Radosław S. CZARNECKI
Śląskie demony/44
Michał HOROSZEWICZ
Penetrowanie mroków bytu/45

W CZASOPISMACH

Ksawery S. PIWOCKI (wybór)/47

KRONIKA/III str. okł.

NOWE AFORYZMY

Czesław BANACH/IV str. okł.

REDAKCJA: Mariusz AGNOSIEWICZ, Zdzisław CACKOWSKI, Marek JAWORSKI, Władysław LORANC, Jerzy ŁADYKA, Wacława MIELEWCZYK - sekretarz redakcji, Lech M. NIJAKOWSKI, Wacław SADKOWSKI - z-ca redaktora naczelnego, Zdzisław SŁOWIK - redaktor naczelny, Dionizy TANALSKI, Zbigniew WOJTKOWIAK, Daniel. S. ZBYTEK.

ADRES REDAKCJI: 00-553 Warszawa, ul. Koszykowa 24, tel. 625-44-69. E-

mail: reshumana@tlen.pl

WYDAWCA: Rada Krajowa Towarzystwa Kultury Świeckiej im. Tadeusza Kotarbińskiego.

www.kulturaswiecka.pl

Druk: Drukarnia Nr 1 w Warszawie, ul. Rakowiecka 37. Nakład - 1000 egz.; stawka VAT 5%.